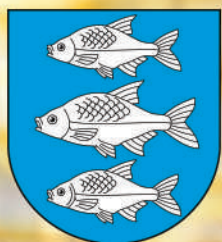


BIULETYN INFORMACYJNY MIESZKAŃCÓW GIŻYCKA



MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 95 / WRZESIEŃ 2024

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



WAKACYJNY SHOW NA MAZURSKIM NIEBIE

Jak wygląda Giżycko nocą z lotu ptaka? Gwiazdy tegorocznego Festiwalu Wiatru zgodnie twierdzą, że przepięknie i my póki co musimy im wierzyć na słowo. Tak jak oni nam, że podczas wieńczącego wakacje wydarzenia niebo nad Giżyckiem wyglądało zjawiskowo, a momentami wręcz obłędnie. Festiwalowa fotorelacja Damiana Kochanowskiego na str. 12. - 13.

Mieszkańcy protestują, inwestor nie chce zmian w projekcie

Część wrześniowej sesji Rady Miejskiej poświęcono sprawie rozbudowy giżyckiej "obwodnicy" - inwestycji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Obradom z uwagą przysłuchiwali się, a następnie głos zabierali przedstawiciele tzw. osiedla Kajki, kategorycznie sprzeciwiający się planowanej likwidacji wjazdu i wyjazdu z ul. Gen. Orlicz - Dreszera (przy jednoczesnym przetruceniu całego ruchu na ul. Żeromskiego). Ich zdaniem takie rozwiązanie zakorkuje całą dzielnicę i mocno skomplikuje życie mieszkańcom kilku ulic za kanałem. Na temat inwestycji GDDKiA wypowiedziała się także burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska.

Rozbudowa i modernizacja dotychczasowej obwodnicy Giżycka stanowi bardzo ważną dla mieszkańców naszego miasta inwestycję. Dzięki niej uda się usprawnić połączenie komunikacyjne obu części miasta oddzielonych kanałem Łuczańskim oraz zlikwidować korki w godzinach szczytu. Obwodnica Giżycka stanowi część drogi krajowej i wkrótce rozpocznie się na niej kolejny etap prac, realizowanych przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad. Obecny projekt modernizacji obwodnicy został opracowany i zatwierdzony na podstawie uzgodnień wypracowanych w poprzednich kadencjach samorządowych. Wówczas też projekt był wyłożony do wglądu dla mieszkańców i przyjęty wobec braku jakichkolwiek uwag i protestów. Te wcześniejsze decyzje determinują obecny kształt inwestycji, której celem jest poprawa bezpieczeństwa i usprawnienie ruchu drogowego. Od momentu objęcia funkcji burmistrza, na wniosek mieszkańców osiedla Kajki, podjęłam działania zmierzające do zmiany rozwiązań projektowych, które prowadzą do zamknięcia ulicy Orlicz-Dreszera. W pełni rozumiem



W proteście przeciw planom zamknięcia jednego z dwóch wjazdów - wyjazdów na osiedle Kajki mieszkańcy co jakiś czas organizują blokady na rondzie 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej

Fot. Bogusław Zawadzki

obawy mieszkańców i zdecydowanie stanęłam po ich stronie, dążąc do wypracowania bardziej przyjaznych dla osiedla Kajki rozwiązań. W tej sprawie dwukrotnie osobiście kontaktowałam się z przedstawicielami GDDKiA, w tym z dyrektorem, a dodatkowo moje uwagi były przekazywane przez naczelnika Wydziału Planowania i Inwestycji Urzędu Miejskiego Adama Barana. Niestety, pomimo naszych wysiłków GDDKiA zdecydowała o utrzymaniu wcześniej podjętych decyzji, bez możliwości wprowadzenia zmian na obecnym etapie realizacji projektu. Z uwagi na zaawansowaną, praktycznie przedrealizacyjną, fazę projektowania oraz

fakt, że uzgodnienia zostały podjęte po konsultacjach społecznych w poprzednich kadencjach, cofnięcie teraz całego procesu projektowego wiązałoby się z ryzykiem utraty inwestycji, niezwykle istotnej dla całej społeczności Giżycka. Z powodu poważnych trudności komunikacyjnych, szczególnie dotkliwych w sezonie turystycznym, nie możemy sobie pozwolić na takie ryzyko. W związku z ciągłym zagęszczeniem ruchu samochodowego, lokalizacją naszych jednostek wojskowych i sytuacją wojenną u naszych granic inwestycja ma strategiczne znaczenie. Ostatnie wydarzenia pogodowe na południu Polski i ogromniszyszczeń pokazują, że ryzyka należy szacować roztropnie i działać tak, by nie stracić przyznaných środków. Mówię Państwu o tym z ciężkim sercem, zdając sobie sprawę, że jest to sprawa z gatunku wyboru mniejszego zła, co jest, niestety, "chlebem powszednim" przy administrowaniu całym miastem. Nie oznacza to jednak absolutnie zaniechania dążeń do realizacji postulatów mieszkańców, które są popierane zarówno przez Miasto, jak i Powiat. Przykład realizowanej obecnie na terenie Giżycka inwestycji kolejowej pokazuje, że nawet w trakcie trwania

prac możliwa jest realizacja dużych zmian w projekcie - przejście podziemne, most z komunikacją pieszo - rowerową. Mimo ograniczeń wynikających z decyzji podjętych w poprzedniej kadencji oraz z powodu zewnętrznego właściciela i inwestora jako burmistrz Giżycka będę uważnie monitorować postępy prac, dbając o to, aby realizacja obwodnicy przebiegała w miarę bezproblemowo i z jak największą korzyścią dla wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Ewa Ostrowska
Burmistrz Giżycka

Będzie remont drogi do Kętrzyna

Jeszcze w tym roku mają ruszyć prace przy przebudowie drogi wojewódzkiej nr 592 na ponad 23-kilometrowym odcinku na trasie Giżycko - Kętrzyn. Wartość inwestycji, o którą w ostatnich latach zabiegało wielu samorządowców, to 173 mln zł, a w zakresie prac znajdują się m.in. modernizacja nawierzchni, budowa chodników, przejść dla pieszych, ciągów pieszo - rowerowych (w tym pięciokilometrowej ścieżki rowerowej z Giżycka do Wron Nowych przez Piękną Górę) i zatok autobusowych. Przebudowy doczekają się także mosty w Sterławkach Małych i Sterławkach Wielkich. Zakończenie prac planowane jest w maju 2027 roku.



Umowę o modernizacji drogi w obecności samorządowców 20 września podpisali przedstawiciele Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie i firmy "Strabag", która będzie wykonawcą

Fot. Archiwum prywatne Marcina Kuchcińskiego



Bezpłatny miesięcznik społeczno - kulturalny. **Wydawca:** Giżyckie Centrum Kultury. **Adres redakcji:** ul. Konarskiego 8, 11-500 Giżycko, **e-mail:** redakcja@gizycko.pl. **Redaktor naczelny:** Dariusz Skrzypek **Redaguje:** Bogusław Zawadzki **Skład graficzny:** Tomasz Boniewski. **Druk:** "Top Druk" w Łomży. **Nakład:** 2500 egzemplarzy.

Dary z Giżycka trafiły do Kłodzka

Giżycczanie jak zwykle w takich sytuacjach spisali się na medal. Odzewem na rzucone przez Ratusz hasło "Pomagamy powodziom!" był łańcuch ludzi o wielkich sercach, którzy w ciągu kilku dni zapełnili darami pomieszczenia Centrum Integracji Społecznej.

Giżycczanie ruszyli z pomocą natychmiast po ogłoszeniu zbiórki przez Urząd Miejski. Oprócz artykułów pierwszej potrzeby, takich jak żywność, woda czy środki czystości i higieny osobistej, mieszkańcy naszego miasta przekazali poszkodowanym m.in. narzędzia do czyszczenia (miotły, szczotki, szpadle, szufle, szufelki, wiadra, mopy, ścierki), taczki, koce, pościele, kołdry, poduszki, ręczniki, pampersy dla dzieci i dorosłych, pieluchomajtki, żywność i mleko dla niemowląt, laktatory i butelki, podkłady i gąbki specjalistyczne, agregaty, powerbanki, latarki, baterie, świece, żarówki, ubrania dla dzieci, bieliznę, ubrania robocze, kalosze i buty robocze, karmę dla zwierząt, namiot, karimaty, leki, środki opatrunkowe, naczynia jednorazowe, czajnik, a nawet wózek dla dziecka niepełnosprawnego. 24 września dary z Giżycka wyjechały do Kłodzka. Z interesującą i potrzebną inicjatywą do burmistrz **Ewy Ostrowskiej** wystąpiła miejska radna **Karolina Koros - Mieronowicz**. Zaproponowała ona stworzenie bazy psychologów, pedagogów i prawników, którzy zdalnie służyliby wsparciem dla poszkodowanych. Pomysł zyskał akceptację szefowej Ratusza, a jego realizacja została zlecona Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej.



Fot. dr Katarzyna Karolska

Tak podczas wrześniowej zbiórki wyglądało jedno z pomieszczeń w Centrum Integracji Społecznej



Fot. Archiwum MOPR w Giżycku

A tak powodziom pomagali ratownicy Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego

POSZKODOWANYCH PODCZAS POWODZI MOŻNA WSPIERAĆ POPRZEZ WPLATY NA KONTO GMINY MIEJSKIEJ KŁODZKO

nr 62 9588 0004 7100 1010 2000 0020 z dopiskiem "Pomoc dla powodziom".

Burmistrz Ewa Ostrowska podziękowała strażnikom

Po strażakach, policjantach i żołnierzach przyszła pora na strażników miejskich. Funkcjonariusze z formacji "z szachownicą" swoje święto obchodzili 29 sierpnia. Bez wielkiej "pompy", ale za to z osobistą audiencją u burmistrz **Ewy Ostrowskiej**, która podziękowała strażnikom za służbę, wyrażając uznanie dla ich zaangażowania w codzienne życie miasta. Komendantowi **Maciejowi Ambroziakowi** i jego podwładnym (11 mundurowym i 3 pracownikom miejskiego monitoringu) szefowa giżyckiego Ratusza życzyła m.in. pomyślności, pogody ducha, satysfakcji z pracy, niekończącej się energii do działania oraz życzliwości i przychylności giżycczan.



Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir

ZA MAŁO MALUCHÓW NA ODDZIALE? - DO ZAMKNIĘCIA!

Giżycko bez porodówki? Wielu mieszkańców, zwłaszcza przyszłych rodziców, nie wyobraża sobie takiego czarnego scenariusza. Temat nie jest nowy, a ostatnio znów stał się medialny, bo w przestrzeni publicznej rozgorzała dyskusja o planach likwidacji oddziałów w szpitalach, w których na świat rocznie przychodzi mniej niż 400 nowych obywateli. Swoje stanowisko w tej niezwykle ważnej sprawie przedstawił także nasz miejski samorząd i szefostwo Giżyckiej Ochrony Zdrowia.

Szanowni Państwo! Mamy świadomość, że sytuacja demograficzna w naszym województwie jest dynamiczna, zmierzająca do starzenia się społeczeństwa. Statystyki urodzeń w regionie od lat systematycznie spadają. Tylko w latach 2022 - 2023 liczba porodów spadła o 1446, tj. o 14,8%, co jest równoważne czterem porodówkom powiatowym. Porodówki funkcjonują tylko w 2/3 z 21 warmińsko - mazurskich powiatów. Na siedem powiatów, w których nie ma porodówek, aż trzy to sąsiadujące ze sobą powiaty przygraniczne północno - wschodniej części województwa (gołdapski, kętrzyński i węgorzewski). Prognozy demograficzne i statystyka urodzeń wskazują na nieuchronność zmian w tym zakresie. Nasze województwo należy do tych, które jest najbardziej rozległe terytorialnie z równocześnie niewielką gęstością zaludnienia na tle innych województw. Dlatego z nadzieją przyjęliśmy zapowiedź Minister Zdrowia o indywidualnych rozwiązaniach w takich województwach jak nasze wśród proponowanych zmian systemowych.

Mapa powiatów, które spełniają kryteria minimum 400 porodów rocznie, wskazywałaby na ograniczenie lokalizacji porodówek do czterech powiatów – elckiego, olsztyńskiego, elbląskiego i działdowskiego. Pozostawienie takiej sieci porodówek - w naszym przekonaniu - generuje ryzyko braku właściwej dostępności do tego typu świadczeń zdrowotnych i dyskryminowanie w tym względzie mieszkańców wielu powiatów, w tym samego Giżycka.

Jednocześnie należy podkreślić, że obowiązujące zasady finansowania nie pozwalają na bilansowanie działalności porodówek ani przy 400, ani przy 500 porodach. Brak lekarzy położników chętnych do pracy w porodówkach może być - obok względów ekonomicznych - również obiektywnym powodem braku możliwości utrzymania porodówek. Oferta zatrudnienia minimum jednego lekarza specjalisty w celu uzupełnienia w najbliższym czasie składu lekarzy specjalistów w naszym oddziale ginekologiczno - położniczym w Giżycku jest aktualna!

Poprzez zaangażowanie całego zespołu stworzyliśmy w Giżycku przyjazne, bezpieczne, pomocne i dobrze wyposażone miejsce porodów. Reaktywowana została po latach przerwy działalność szkoły rodzenia. Jesteśmy tu, by Was wesprzeć na

każdym kroku tej niesamowitej przygody. Nasz zespół lekarzy i położnych gotowy jest służyć Wam swoją wiedzą i doświadczeniem. Dzięki wsparciu samorządów wyposażyliśmy sale porodowe w nowoczesny sprzęt, w tym bezprzewodowy system nadzoru KTG do dyspozycji od najwcześniejszej fazy porodu, wyposażenie stanowiska intensywnej opieki dla noworodka wraz z ciepłarką, nowoczesne łóżeczka dla noworodków. Zestaw do porodów wertykalnych oraz nowe łóżko porodowe do porodów klasycznych dają możliwość wyboru formy porodu. Zachęcamy do porodów w pozycjach wertykalnych, które są naturalną pozycją do porodu. Proponujemy farmakologiczne i naturalne metody łagodzenia bólu porodowego, między innymi metodę wziewną, elektrostymulator Tens, aromaterapię, muzykoterapię. W naszym odcinku położniczym obejmujemy opieką położnicę po porodzie wraz z noworodkiem we współpracy z personelem Oddziału Neonatologicznego. Pacjentki przebywają w salach jedno-, dwu- lub trzyosobowych wraz z noworodkami w systemie rooming-in, co

pozwała na karmienie na żądanie oraz naukę prawidłowej pielęgnacji od pierwszych godzin po porodzie. Nasz personel czuwa także nad prawidłowym przebiegiem porodu. Zapewniamy opiekę doradcy laktacyjnego oraz wsparcie psychologiczne. Razem tworzymy społeczność, która jest do Waszej dyspozycji. Poród jest wydarzeniem, które zapamiętuje się na całe życie.

Oczekujemy zatem propozycji w zmianach systemowych w zakresie

ustalenia bezpiecznej i nie dyskryminującej sieci porodówek, zmian w sposobie płatności i wyceny świadczeń związanych z opieką nad ciężarną, porodem i opieką nad noworodkiem, gwarantujących bilansowanie się oddziałów położniczych i noworodkowych, rozwiązań systemowych zapewniających uzupełnienie brakującej kadry medycznej w ustalonej sieci porodówek, w tym lekarzy specjalistów ginekologii i położnictwa, położnych i pielęgniarek (także noworodkowych). Jesteśmy przekonani, że tylko kompleksowe regulacje i rozważne decyzje mogą zakończyć się sukcesem.

Burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska
Prezes Giżyckiej Ochrony Zdrowia Andrzej Bujnowski



Burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska w towarzystwie ordynatora Oddziału Ginekologiczno - Położniczego giżyckiego szpitala Adama Powichrowskiego oraz pielęgniarek: Doroty Puły, Alicji Górnycowicz i Iwony Łempickiej

Fot. Archiwum Ewy Ostrowskiej



Narodziny w Giżycku
Poznajcie naszych nowych przyszłych Czytelników!



KRZYŻ ZA MEDAL - JAKUB KOCHANOWSKI ODZNACZONY PRZEZ PREZYDENTA

Pochodzący z Giżycka siatkarz Jakub Kochanowski został uhonorowany przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę "za wybitne osiągnięcia sportowe oraz zasługi w działalności na rzecz rozwoju i upowszechniania sportu, za promowanie Polski na arenie międzynarodowej". Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, przyznany giżycczaninowi za zdobycie srebrnego medalu olimpijskiego w Paryżu, jest już drugim państwowym odznaczeniem w karierze popularnego "Kochana". Sześć lat temu - po zdobyciu przez "Biało - Czerwonych" we Włoszech tytułu mistrza świata - odebrał on Złoty Krzyż Zasługi.

Spotkanie, podczas którego prezydent Andrzej Duda odznaczył 14 tegorocznych medalistów olimpijskich (w tym 11 srebrnych siatkarzy i trenera) oraz zasłużonych szkoleniowców, odbyło się 9 września w Pałacu Prezydenckim. Paryski sukces najwybitniejszego w historii Giżycka sportowca - multimedalisty odbił się szerokim echem także w jego rodzinnym mieście. Podczas sierpniowej sesji Rady Miejskiej rodzicom 27-letniego siatkarza **Iwonie i Arturowi Kochanowskim** oraz pierwszemu trenerowi naszego mistrza **Dariuszowi Pachuckiemu** w imieniu samorządu i mieszkańców pogratulowała burmistrz **Ewa Ostrowska** oraz przewodnicząca Rady **Małgorzata Czopińska**. W centrum Giżycka na początku września pojawił się zaś wielkoformatowy baner upamiętniający historyczne osiągnięcie giżycczanina (jego medal to pierwszy olimpijski krążek dla Polski wywalczony przez sportowca pochodzącego z Niegocina).



Fot. dr Katarzyna Karolska

Podczas sesji Rady Miejskiej gratulacje od samorządowców odebrali (od lewej): pierwszy trener Jakuba Kochanowskiego Dariusz Pachucki oraz rodzice giżyckiego multimedalisty Artur i Iwona Kochanowscy



Fot. Justyna Maciejewska - Kucifir

Jeśli ktoś do tej pory jakimś cudem nie wiedział, gdzie swoją fantastyczną przygodę ze sportem rozpoczął jeden z najlepszych siatkarzy na świecie, to teraz już wie, że takie diamenty rodzą się w Giżycku

AUTO-MOTO-CZĘŚCI

CZĘŚCI
AKCESORIA SAMOCHODOWE
SZYBY SAMOCHODOWE DO WSZYSTKICH MAREK



ul. Kościuszki 14
11-500 Giżycko
tel./fax 087 7324403
tel. 784 246 665

Jacek Duszyński
www.auto-moto-czesci.pl

PIERWSZY RAZ W PARKU, PIERWSZY RAZ Z MUZYKĄ

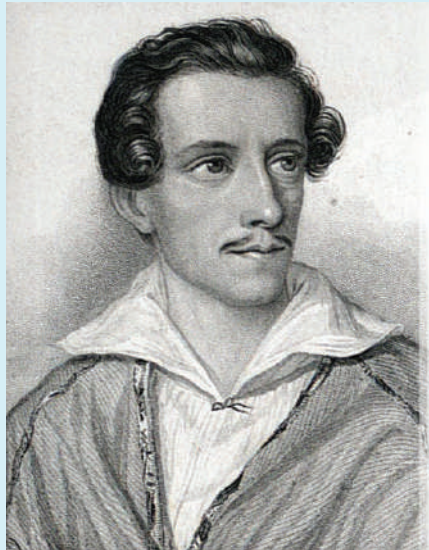
W nowej scenerii - nie na pasażu Portowym, ale w pięknych okolicznościach przyrody, czyli w odnowionym "Małpim Gaju" - w świat popłynęły fragmenty "Kordiana" Juliusza Słowackiego. W tegorocznej edycji "Narodowego Czytania" czynny udział wzięło 25 mieszkańców naszego miasta. Nowością było nie tylko samo "miejsce akcji", ale i oprawa muzyczna, zapewniona przez grającego na oboju ucznia Państwowej Szkoły Muzycznej w Giżycku Wiktora Andzulewicza (na zdjęciu obok) oraz zespół "Belcanto". Kolejne "Narodowe Czytanie" - po przyszłorocznych wakacjach. Przypomnijmy sobie wówczas twórczość mistrza Kochanowskiego - Jana, nie Jakuba, żeby była jasność...



Fot. Andrzej Gawrylczyk

"KORDIANA" CZYTALI

Ewa Ostrowska, Kamil Wojciechowski, Grażyna Imporowicz, Bożena Giedziuszewicz, Zbigniew Waszkielewicz, Lidia Należyty, Ryszard Należyty, Krzysztof Kossakowski, Elżbieta Tomaszewska, Bożena Ferenc, Marta Rudy, Anita Pawelczyk, Wioleta Miedzianowska - Konopka, Sylwia Krajewska, Bożenna Oleksiak, Krystyna Janik, Agata Górczyńska, Julia Czerech, Gabriela Fok, Jan Czekiel, Maria Gamdzyk, Karolina Kujawska - Należyty, Czesława Aptazy, Ewa Sylwestrzak i Zuzanna Radzyńska



Juliusz Słowacki
Kordian



MOJE GIŻYCKO, A W NIM TWOJA REKLAMA!

U NAS NAJTANIEJ - JUŻ OD **200 ZŁ!**



87/428-16-37



redakcja@gizycko.pl

Troje giżyckich radnych zrzekło się mandatów

Barbara Dziekańska i Mateusz Wiesław Łukaszewicz to nowe twarze w miejskim samorządzie. W Radzie Miejskiej zastąpili oni dwie radne Obywatelskiej Koalicji Giżycko, które zrzekły się mandatów. A to jeszcze nie koniec zmian.

Jako pierwsza - niedługo po majowym ślubowaniu - z funkcji radnej niespodziewanie dla wielu zrezygnowała **Jadwiga Agata Buczyńska**, a w sierpniu jej śladem podążyła **Magdalena Fuk**. Niedawna kandydatka na stanowisko burmistrza Giżycka tak oto uzasadniła swoją decyzję w mediach społecznościowych: "Jako Prezes Zarządu Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich - organizacji, która nie prowadzi działalności gospodarczej na mieniu gminy, dzierżawimy jedynie grunt pod planowany publiczny plac zabaw - nie mogę łączyć funkcji prezesa z radną Rady Miejskiej". Miejsce **Jadwigi Agaty Buczyńskiej** w Radzie Miejskiej zajęła **Barbara Dziekańska**, a następcą **Magdaleny Fuk** został **Mateusz Wiesław Łukaszewicz**. Dwudziestodwuletniak jest obecnie najmłodszym w gronie dwudziestu giżyckich rajców. Dwudziestu, albowiem we wrześniu o zrzeczeniu się mandatu oficjalnie poinformował **Wojciech Iwaszkiewicz**, który wcześniej zapowiadał złożenie rezygnacji z uwagi na przeprowadzkę do innego miasta. Zgodnie z ordynacją wyborczą na miejsce w Radzie po byłym burmistrzu powinien "wskoczyć" kolejny kandydat z jego wyborczego ugrupowania "Zakochani w Giżycku", który podczas kwietniowych wyborów uzyskał największe poparcie w danym okręgu. Czyli **Łukasz Broż**. Eks-piłkarz Legii Warszawa zdradził nam jednak, że nie planuje (przynajmniej na razie) kariery samorządowej w rodzinnym mieście, a to oznacza, że szansę na działalność "pro publico bono" otrzyma wkrótce **Piotr Tomanek**.



Fot. Archiwum prywatne



Fot. Archiwum prywatne

Barbara Dziekańska i Mateusz Wiesław Łukaszewicz to samorządowi debiutanci. W Radzie Miejskiej zasilił Komisję Finansów i Gospodarki. Życzymy sukcesów w pracy na rzecz Giżycka i jego mieszkańców



MOST OBROTOWY GODZINY OTWARCIA

DLA RUCHU WODNEGO

10.30 – 11.00

12.35 – 14.25

17.25 – 18.25

DLA RUCHU PIESZEGO I KOŁOWEGO

11.05 – 12.30

14.30 – 17.20

18.30 – 10.25

PROBLEM? ZADZWOŃ!



Abramowicz KAMIENIARSTWO

NAGROBKI SCHODY, PARAPETY, BLATY


604 326 588
www.multi-stone.com

Giżycko,
ul. Leśna 23 i Myśliwska 7

CZEŚĆ I CHWAŁA BOHATEROM!

Giżycczanie oddali hołd bohaterom września 1939 roku i wszystkim tym, którzy przez kolejne lata - w jednym z najtragiczniejszych w dziejach Polski okresów - walczyli o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny. Apele pod pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej i Sybiraków odbyły się 1 września (w 85. rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej - Dzień Weterana) i 17 września (w rocznicę zdradzieckiego ataku na nasz kraj przed agresora zza wschodniej granicy - Dzień Sybiraka). W uroczystościach na skwerze przy ul. Moniuszki oraz w poprzedzających je nabożeństwach w kościele Ducha Świętego Pocieszyciela tradycyjnie wzięli udział przedstawiciele samorządów, służb mundurowych, szkół, organizacji kombatanckich i społecznych oraz mieszkańcy Giżycka.



Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir

Fot. Katarzyna Zadroga - Prusik



WIĘCEJ ZDJĘĆ Z WRZEŚNIOWYCH
UROCZYSTOŚCI PATRIOTYCZNYCH NA gizycko.pl

Miasto wsłuchuje się w głos środowiska

"Debata o sporcie" okazała się nie być debatą w ścisłym tego słowa znaczeniu. To było ważne spotkanie przedstawicieli środowiska sportowego w naszym mieście, którzy do tej pory rzadko - by nie powiedzieć: tylko raz w roku, zazwyczaj przy okazji wręczania Nagród Burmistrza - mieli okazję spotykania się w tak szerokim gronie. A już wspólnych rozmów o giżyckim sporcie nie pamiętają podobno nawet najstarsi górale.

Podczas dwugodzinnego spotkania, które odbyło się 18 września w sali konferencyjnej "Ekomariny", poruszono wiele różnorodnych wątków, padło sporo pytań i propozycji. Rozmawiano m.in. o dysproporcjach w finansowaniu poszczególnych klubów i dyscyplin z budżetu miejskiego, możliwości upowszechniania lokalnego sportu, stworzeniu miejsc rekreacyjnych dla całych rodzin, sporcie szkolnym czy zatrudnieniu miejskiego animatora, zajmującego się np. organizacją imprez masowych (ale nie tylko). Władze Giżycka, które wrześniową debatę zorganizowały, otrzymały od środowiska bardzo cenny materiał do przemyśleń, mogący stać się filarem przyszłej strategii sportu w naszym mieście. A że zawsze warto rozmawiać, w planach są kolejne spotkania z działaczami, trenerami, zawodnikami oraz wszystkimi ludźmi, którym temat giżyckiego sportu jest szczególnie bliski.



Organizatorkami wrześniowej debaty były przewodnicząca Rady Miejskiej Małgorzata Czopińska i burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska



W spotkaniu uczestniczyli także giżyccy radni. Przemawia Mariusz Piotrowski, z lewej Leszek Łucko, z prawej Paweł Łazarski



Każdy uczestnik debaty mógł zabrać głos i z możliwości tej skorzystał m.in. trener łyżwiarzy UKS Short Track MOSiR Giżycko Tomasz Sztafa

W TWIERDZY O TWIERDZY

W twierdzy Boyen odbyła się konferencja, zorganizowana przez władze Giżycka we współpracy z Komisją Architektury Militarnej PKN ICOSMOS. W spotkaniu uczestniczyli m.in. historycy, konserwatorzy zabytków, przedstawiciele środowisk akademickich, pracownicy Urzędu Miejskiego i giżyccy radni. Ci ostatni - jak czytamy w mediach społecznościowych zastępcy burmistrza Giżycka **Kamila Wojciechowskiego** - "mieli okazję zapoznać się z potencjałem turystycznym twierdzy oraz wyzwaniem związanym z jej utrzymaniem", a udział w konferencji "umożliwił im także zrozumienie zaleceń i nakazów Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków". Zdaniem wiceburmistrza Wojciechowskiego jednym z celów wrześniowego wydarzenia było podkreślenie wyjątkowej wartości XIX-wiecznej fortecy oraz zwrócenie uwagi na odpowiedzialność Miasta (czyli właściciela obiektu) w zakresie zapewnienia szeroko pojętej ochrony i rozwoju. "Konferencja stała się przestrzenią do wymiany poglądów i doświadczeń na temat najlepszych praktyk w zakresie ochrony oraz konserwacji zabytkowej architektury militarnej (...)" - czytamy na facebookowym profilu **Kamila Wojciechowskiego**. - "W wyniku dyskusji wypracowano wnioski, które staną się podstawą dla przyszłych działań związanych z rozwojem twierdzy. Priorytetem jest zwiększenie jej atrakcyjności dla turystów i mieszkańców, a także wzmocnienie pozycji Giżycka jako ważnego ośrodka dziedzictwa kulturowego na mapie Polski (...). Choć czeka nas jeszcze wiele pracy, jesteśmy na właściwej drodze, by w pełni wykorzystać potencjał tego historycznego obiektu".

NOWA
FALA

KINO "NOWA FALA" W GIŻYCKU

ul. Konarskiego 8
(Giżyckie Centrum Kultury)

CZYNNE:

piątki, soboty, niedziele

INFORMACJE, REPERTUAR:

kino.gizycko.pl

KONTAKT:

tel. 502-058-499,
kinonowafala@gizycko.pl

MAGIA W "MAŁPIM GAJU"

Giżycczanie, powiedz nam czyś "Małpi Gaj" widział tak piękny jak dziś? - chciało się zaśpiewać 21 września na melodię wielkiego przeboju Ireny Santor. Tego dnia, a dokładnie: tego dnia wieczorem park przy ul. Gdańskiej rozbłysnął bowiem tysiącami barw podczas nowego giżyckiego wydarzenia pod nazwą "Park Światła". Sądząc po entuzjastycznych reakcjach licznie zgromadzonej publiczności czterogodzinny spektakl ze zakomitą oprawą muzyczną, laserami i wieloma innymi atrakcjami dla odbiorców w różnym wieku był strzałem w sam środek tarczy. Możemy się mylić, ale coś nam się wydaje, że widowisko w "Małpim Gaju" właśnie "zaklepało" sobie miejsce w przyszłorocznym kalendarzu imprez...



Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir

KRÓTKO I NA TEMAT

- Miasto ogłosiło przetarg na budowę żłobka. Obiekt dla 50 dzieci do 3. roku życia ma powstać przy ul. Obwodowej. Termin składania ofert upływa 18 października.
- Cztery osoby wyraziły zainteresowanie posadą miejskiego architekta. Trzech kandydatów (dwóch z Giżycka, jednego zamiejscowego) komisja zakwalifikowała do kolejnego etapu. W chwili zamykania tego wydania "Mojego Giżycka" wyniki konkursu nie były jeszcze znane.
- W Państwowej Szkole Muzycznej odbyła się uroczystość z okazji 20-lecia Mazurskiego Związku Miedzygminnego - Gospodarka Odpadami. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele dwunastu gmin tworzących Związek. Gminę Miejską Giżycko reprezentował wiceburmistrz **Kamil Wojciechowski**, który w imieniu burmistrza **Ewy Ostrowskiej** złożył list gratulacyjny i życzenia na ręce przewodniczącego MZG-GO **Wojciecha Ogluszki**.
- Zmiana w regulaminie parkowania na placu Piłsudskiego. Od 16 września od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 17.00 parking jest bezpłatny, natomiast w pozostałych godzinach oraz w weekendy za pozostawienie auta na placu należy uiścić opłatę w wysokości 10 złotych za godzinę.
- Lokalna Organizacja Turystyczna Mazury podsumowała wakacyjną akcję darmowego zwiedzania Giżycka z przewodnikiem. Przez dziewięć tygodni (wtorki i czwartki) z możliwości poznania miasta, jego zabytków i historii skorzystało 759 osób. Zachęcona frekwencją LOT Mazury planuje już przyszłoroczną edycję "spacerów" po Giżycku.

- 7 września na plaży miejskiej odbył się III Piknik Charytatywny, zorganizowany przez Stowarzyszenie OK Giżycko. Dochód z imprezy organizatorzy przekazali na rehabilitację 10-letniego ucznia SP 3 **Natana Sałka**. Warto przypomnieć, iż po pierwszej edycji Pikniku wsparcie otrzymali **Adrian Jarosz** i **Leszek Lachowicz**, a za pieniądze uzbierane w ubiegłym roku Stowarzyszenie OK Giżycko kupiło i przekazało szkołom fantomy do nauki pierwszej pomocy.
- Troje reprezentantów Energi Giżyckiej Grupy Regatowej z przepustką na grudniowe Mistrzostwa Świata w Argentynie! Podczas Baltic Cup Międzynarodowych Mistrzostw Polskiego Stowarzyszenia Klasy Optimist w Dziwnowie, które były ostatnią eliminacją do championatu globu w Mar del Plata, reprezentacyjną nominację wypływali: **Aleksander Szczepara**, **Zofia Brdulak** i **Miłosz Ciechanowicz**. Gratulujemy młodym żeglarzom i ich trenerowi **Bogdanowi Dziekańskiemu**.



Wchodzę na wyższy poziom wolności

Tak o swojej rowerowej wyprawie na indonezyjską Jawę Julian Pawlik z Giżycka mówił 1 września, tuż przed startem z rodzinnego miasta. To, co większości z nas pewnie nigdy nie przyszłoby do głowy, dla niego jest spełnieniem marzenia. Powrót młodego podróżnika planowany jest w połowie przyszłego roku.

Przejazd przez Polskę zajął mu półtora tygodnia. Czwartego dnia przyszedł pierwszy kryzys. *"Pięć kilometrów pchałem rower przez piasek, miałem dość, spałem na stacji i strasznie źle się czułem z myślą, że to dopiero początek, doszło do mnie pierwsze załamanie. Czy dam radę?"* - pisał 19-latek na facebookowym profilu "Julek OnBike", na którym relacjonuje podróż swojego życia. Nie wymiękł, jedzie dalej, choć z kolejnymi kilometrami nie ubywa problemów i wyzwń (awaria roweru, kapryśna aura, przeziębienie). Przemknął już przez Słowację, Węgry i Rumunię (w której - jak mówi - zakochał się miłością prawdziwą), a gdy zamykaliśmy to wydanie



Niedziela, 1 września, port "Ekomarina". Julian Pawlik rozpoczyna przygodę swojego życia. Z prawej Artur Pawlik, ojciec giżyckiego podróżnika

Fot. Bogusław Zawadzki

"Mojego Giżycka", zbliżał się do granicy z Bułgarią. *"Każda chwila w tej podróży jest wyjątkowa na swój sposób"* - czytamy w mediach społecznościowych mazurskiego podróżnika. - *"W ciągu dnia borykam się z taką ilością emocji, że jest to po prostu*

nie do opisania. Zmęczenie - gdy podjeżdżam pod górkę, radość - gdy jem obiad, wdzięczność - gdy znajdę miejsce do spania. Jestem najszczęśliwszym człowiekiem, gdy podążam w nieznaną każdego dnia. Poczucie wolności, którego brakowało mi, gdy w przedszkolu na spacerze pani kazała nam się trzymać za rękę i iść w szeregu (...). Zauważyłem, że nie lubię zjeżdżać z górki. Jak byłem mały, było odwrotnie. Cieszyłem się, gdy mogłem pędzić w dół jak opętany. Teraz wiem, że jak zjeżdżam z górki, to później będzie pod górkę... Ale bardziej czuję, że jak zjeżdżam, to już nie jestem na szczycie, tracę kontrolę. Taka sinusoida emocji. Jak cały dzień jadę prostą drogą, to czuję spokój i balans, ale czegoś mi brakuje... Brakuje mi tej górki. Może to w tym jest sens, w tym ciągłym wspinaniu się na górę?"

Bałtyk odparł atak "Foki"

Polskie morze po raz trzeci zatrzymało Bartłomieja Kubkowskiego. Pochodzący z Giżycka 29-latek przerwał tegoroczną próbę przepłynięcia Bałtyku po pokonaniu 71 ze 170 zaplanowanych kilometrów.

Tym razem pływak przegrał nie tylko z żywiołem, wyjątkowo tego lata "wrednym", ale i problemami żołądkowymi, które dopadły go na trasie. Przez ostatnich pięć godzin popularny "Foka" nie był w stanie przyjmować posiłków, jedyną rozsądną decyzją było zatem zakończenie nierównej walki i zatrzymanie zegara "Baltic Swim 2024" po niespełna 19 godzinach. *"Bałtyk dał mi kilka życiowych lekcji, dzięki którym potrafiłem dostrzec to, co w tej drodze jest najpiękniejsze"* - czytamy w mediach społecznościowych **Bartłomieja Kubkowskiego**. - *"Dziś każde wspomnienie to rodzina, która mnie wspiera, to partnerka, która pomimo trudności zawsze jest obok, to przyjaciele, którzy rezygnują z pracy i wakacji, żeby być ze mną podczas próby. To zbiórka dla małych wojowników, która jest zapewnienia dzięki Wam. To każda ciepła wiadomość, w której dzielicie się swoją historią, swoją zmianą na lepsze. To żywioł, do którego zawsze musimy podchodzić z szacunkiem. I wiara w to, że zawsze warto walczyć o swoje cele. Nigdy się nie poddawać. Doceniać każdy dzień i być wdzięcznym za to co mamy. Dziękuję! To jeszcze nie koniec..."*

Podczas tegorocznej próby - tak jak w poprzednich latach - prowadzona była zbiórka pieniędzy na leczenie zmagających się z nowotworami podopiecznych Fundacji "Cancer Fighters". Tym razem udało się zebrać ponad 132 tysiące złotych, a łączna kwota zgromadzona w trzech edycjach "Baltic Swim" to 545 tysięcy 789 złotych.



Bartłomiej Kubkowski (z prawej i jego najwierniejszy na świecie kibic - tata Tomasz

Fot. Archiwum prywatne

BALTIC SWIM 2022

DYSTANS: 115 002 m
CZAS: 32 h 30 min
ZBIÓRKA: 107 674 zł

BALTIC SWIM 2023

DYSTANS: 116 897 m
CZAS: 40 h 13 min 13 s
ZBIÓRKA: 305 771 zł

BALTIC SWIM 2024

DYSTANS: 71 602 m
CZAS: 18 h 49 min 09 s
ZBIÓRKA: 132 344 zł

Festiwal Wiatru Giżycko - popatrzmy i powspominajmy!

Miało być pięknie i wyjątkowo, było pięknie i wyjątkowo. Sierpniowy Festiwal Wiatru Giżycko, zapowiadany jako "show czterech żywiołów", symbolicznie zwińczył tegoroczne wakacje i sezon letni na Mazurach. Ze względu na kaprysy aury nie udało się wprawdzie zrealizować wszystkich zaplanowanych punktów programu, ale to, co licznie zgromadzonej nad Niegocinem publiczności zaszerwowali podniebni akrobaci (i Oskar Cymys, który do Giżycka przyjechał prosto z Sopotu, gdzie występował "Bursztynowego Słownika"), mogło zadowolić nawet największych sceptyków i malkontentów (zwłaszcza część nocna pokazów). Zachęcamy Państwa gorąco do obejrzenia fotorelacji autorstwa Damiana Kochanowskiego oraz do podzielenia się swoimi spostrzeżeniami na temat sierpniowego wydarzenia (piszcie na redakcja@gizycko.pl). I, oczywiście, już dziś zapraszamy wszystkich na przyszłoroczny Festiwal Wiatru.



Fot. Małgorzata Kulas - Szymer





FESTIWAL WIATRU GIŻYCKO 2024 - ONI TEMU "WINNI"



ORGANIZATORZY: Miasto Giżycko, Grupa Falco. **WSPÓLORGANIZATORZY:** Investa, Gmina Giżycko. **SPONSORZY:** Mazury Residence, Mentor, Klebark Park, Profbud, Mazurski Bank Spółdzielczy w Giżycku, Dudek, Orlen, Lokalna Organizacja Turystyczna Mazury, McDonald's Giżycko, In House Development. **PARTNER STRATEGICZNY:** Adams - sztukateria elewacyjna. **BRANŻOWI PARTNERZY MEDIALNI:** Dla pilota, Przegląd Lotniczy, Imprezy lotnicze w Polsce, Głos Ziemi Giżyckiej, gizycko.info. **PARTNERZY:** Samorząd Województwa Warmińsko - Mazurskiego, Triplex, MOPR, OSP Spytkowo, Żegluga Mazurska, Rotary Club Giżycko, Rotary Club Młyniec Drugi, Giżyckie Centrum Kultury, Fighter Sim, Twin-Med, M6, Trans-Żwir, MOSIR Giżycko, BNP Paribas Kino Letnie. **PARTNERZY BRANŻY GASTRONOMICZNEJ:** Restauracja Przystań, Pobite Gary, Podkładka, Nautica restobar, Puzzle Smaku, Bar Kęs. **PARTNERZY BRANŻY HOTELARSKIEJ:** Zamek Ryn, Hotel Tajty, Hotel St Bruno, Hotel Europa, Hotel Wodnik, Poziom 511, Hotel Loft, Hotel Szyszko. **PARTNER BRANŻY MOTORYZACYJNEJ:** BMW Zdunek Olsztyn. **PATRONAT MEDIALNY:** TVN 24. **PATRONAT:** Wody Polskie

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA GIZYCKO.PL ORAZ NA FACEBOOKOWYM PROFILU MIASTO GIŻYCKO

Szkolne awanse, czyli mianowania na mianowanego

Wakacje to już historia (ale i zarazem przyszłość), 2 września złaknieni wiedzy uczniowie z radością (mniejszą lub większą) ponownie przekroczyli szkolne progi, gdzie z ogromnym entuzjazmem powitała ich stęskniona brać pedagogiczna. Preludium do nowego roku szkolnego było ślubowanie nauczycieli, którzy uzyskali stopień nauczyciela mianowanego. Pod koniec sierpnia w Urzędzie Miejskim burmistrz **Ewa Ostrowska** wespół z dyrektorem Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli **Piotrem Szulcem** awansu zawodowego pogratulowali: **Dominice Wiśniewskiej** (nauczyciel współorganizujący kształcenie, SP nr 1), **Elizie Łobodzińskiej** (nauczyciel współorganizujący kształcenie, SP nr 1), **Monice Mikulak** (nauczyciel języka angielskiego, SP nr 2), **Angelice Doniec** (nauczyciel wychowawca świetlicy, SP nr 2), **Monice Słabińskiej** (nauczyciel religii, SP nr 3), **Katarzynie Dąbrowskiej** (nauczyciel współorganizujący kształcenie, SP nr 4), **Mirosławie Chochowskiej** (nauczyciel wychowawca świetlicy, SP nr 7) i **Ewie Ciulewicz** (nauczyciel wychowania przedszkolnego, PM nr 1).



Fot. Justyna Maciejewska - Kucfir

ODKRYJ PASJĘ I ROZWIJAJ UMIEJĘTNOŚCI

Pod takim hasłem Giżyckie Centrum Kultury zaprasza mieszkańców do udziału w zajęciach edukacyjnych. Szczegóły na stronie gck.gizycko.pl, a także w samej placówce (ul. Konarskiego 8, tel. 87/428-16-37).



TANIEC HIP-HOP. Doskonała okazja, by rozwijać koordynację ruchową, kondycję fizyczną oraz pewność siebie. Pod okiem doświadczonych instruktorów uczestnicy uczą się podstawowych kroków i choreografii, ale również mają szansę rozwijać własną kreatywność. Hip-hop to nie tylko taniec – to styl życia, który promuje wolność ekspresji i indywidualność.



TANIEC WSPÓŁCZESNY. Idealna propozycja dla tych, którzy chcą łączyć emocje z ruchem. W tańcu współczesnym nie obowiązują sztywne reguły – liczy się wyraz artystyczny, który płynie z wnętrza. Instruktorzy pomagają uczestnikom odkryć ich własny styl, jednocześnie ucząc technik tanecznych, które pozwalają na harmonijny rozwój ciała i ducha.



BRYDŻ. To więcej niż gra karciana – to ćwiczenie logicznego myślenia, strategii oraz umiejętności współpracy z partnerem. Nasze zajęcia są skierowane zarówno do początkujących, jak i zaawansowanych graczy, którzy chcą doskonalić swoje umiejętności. Dzięki brydżowi uczestnicy uczą się koncentracji, planowania oraz podejmowania decyzji pod presją czasu.



TEATR. Zajęcia teatralne to wspaniała okazja, aby odkryć magię sceny i rozwijać swoje umiejętności aktorskie. Uczestnicy mają możliwość pracy nad tekstami, improwizacją oraz współpracą w grupie. Teatr pomaga budować pewność siebie, rozwija wyobraźnię i uczy komunikacji niewerbalnej.



PLASTYKA. Dla miłośników sztuki oferujemy zajęcia plastyczne, podczas których uczestnicy mogą odkrywać różnorodne techniki artystyczne: rysunek, malarstwo, kolaż i wiele innych. Zajęcia rozwijają zdolności manualne, kreatywność oraz wrażliwość na piękno. Są doskonałym sposobem na wyrażenie siebie i rozwój artystyczny. Zapraszamy osoby w różnym wieku – od dzieci po młodzież i dorosłych!



EKSPRESJA WOKALNA. Warsztaty z ekspresji wokalne są skierowane do wszystkich, którzy chcą rozwijać swoje umiejętności wokalne oraz wyrażanie emocji przez śpiew. Podczas zajęć uczestnicy poznają techniki oddechowe, emisji głosu oraz interpretacji utworów. Śpiew to nie tylko nauka melodii – to także sposób na wyrażenie siebie, swoich uczuć i myśli.



FOTOGRAFIA. Wyjątkowa propozycja dla osób, które pragną uchwycić piękno otaczającego świata za pomocą obiektywu. Uczestnicy poznają podstawy obsługi aparatu, kompozycji zdjęcia oraz techniki fotograficzne. To idealna okazja, aby rozwijać swoją wrażliwość estetyczną oraz zdolność obserwacji. W programie zajęć znajdą się również plenerowe warsztaty, podczas których będzie można doskonalić swoje umiejętności w praktyce.

SOBOTA Z GRECHUTĄ, CZYLI DZIEŃ DOBRY, PANIE MARKU!

Występowali u boku takich gwiazd jak Zbigniew Wodecki, Krystyna Prońko, Grzegorz Markowski czy Tadeusz Woźniak, dotarli do półfinału popularnego programu "Must be the music", a już 5 października zobaczymy i usłyszymy ich nad Niegocinem. W imieniu Giżyckiego Centrum Kultury zapraszamy na kolejny koncert z cyklu "Ocalić od zapomnienia". Jego gwiazdą będzie Marek Grechuta, a konkretnie najpiękniejsze piosenki nieodżałowanego artysty, które przypomni Państwu formacja "Dzień Dobry" z Bielska - Białej.

Podczas "Dzień Dobry, Panie Marku" - bo taką nazwę nosi październikowe wydarzenie - usłyszymy nie tylko utwory zmarłego osiemnaście lat temu wokalisty, ale także standardy poetyckie i autorskie kompozycje zespołu. Bilety w cenie 50 zł (z Giżycką Kartą Mieszkańca - o 10 zł taniej) dostępne są online lub w kasie Giżyckiego Centrum Kultury, od poniedziałku do czwartku czynnej w godzinach 9.00 - 15.30, a w piątki, soboty i niedziele - w godzinach pracy kina "Nowa Fala". Podczas koncertu będzie można wesprzeć leczenie 3-letniego giżycczanina **Piotrusia Szpilki** w ramach charytatywnej zbiórki pod patronatem Burmistrz Giżycka **Ewy Ostrowskiej**.



Maluchy świetnie się bawią...

...a mamy piją kawę. Gdzie tak jest? Oczywiście w Miejskiej Bibliotece Publicznej, w każdą środę od godz. 10.00.

- Zapraszamy mamy z maluszkami, które nie uczęszczają jeszcze do przedszkola - mówi **Sylwia Krajewska** z MBP w Giżycku. - To wyjątkowy czas, w którym rodzicielki mają okazję się poznać i porozmawiać, a ich pociechy odkrywają nowe miejsce i nawiązują pierwsze znajomości z rówieśnikami. Dzięki temu dzieci łatwiej przechodzą

proces adaptacji w przedszkolu, co potwierdza grupa zeszlóroczna. To nie wszystko. W każdą sobotę (o godz. 10.00 i 12.00) milusińskich w wieku 4-7 lat Biblioteka zaprasza bowiem na zajęcia pełne przygód.

- Czytamy, bawimy się, rozwiązujemy zagadki, a na koniec wspólnie rysujemy i malujemy - uśmiecha się **Sylwia Krajewska**. - Każde spotkanie to okazja do rozwijania kreatywności, wyobraźni oraz spędzenia czasu w miłej i przyjaznej atmosferze.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W GIŻYCKU
Instytucja Kultury i Młodzieży

Zajęcia biblioteczne dla dzieci

Zapraszamy w każdą sobotę:

- godz. 12:00 – dzieci w wieku 6-7 lat
- godz. 10:00 – dzieci w wieku 4-5 lat

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W GIŻYCKU
Instytucja Kultury i Młodzieży

Ciepła kawa dla mamy:)

Zapraszamy w każdą środę o godz. 10:00

Czytelnia dla dzieci, I piętro.

— SPONSOR GŁÓWNY —



— SPONSORZY STRATEGICZNI —



— SPONSORZY —





Narodziny w Giżycku

Poznajcie Państwo naszych małych bohaterów! Oto beztrzesko ucinająca sobie poobiednią drzemkę Juleczka, dalej jest Jaś, wtulony w bezpieczne ramiona starszej siostrzyczki, potem Alusia, czyli właścicielka czarującego uśmiechu, którego nie powstydziliby się sama Mona Liza, i wreszcie Zosieńka, która - jak widać - ziewa lub śpiewa (w tej kwestii nie mamy pewności). Cztery słodziaki mówią Państwu "Dzień dobry!", zapraszając na otwarcie nowej "mojegizyckiej" rubryki. A my łączymy siły z doktor Anną Mielniczek, koordynatorem pododdziału noworodkowego w naszym szpitalu, prowadzącą lubianą i chętnie odwiedzany facebookowy profil "Narodziny w Giżycku"! Od dziś zdjęcia maluchów, które przyjdą na świat w mieście nad Niegocinem, prezentować będziemy także na łamach "Mojego Giżycka" (oczywiście po uzyskaniu zgody szczęśliwych rodziców, ale to już "działka" Pani Doktor Ani). Mamusie i tatusiów gorąco zachęcamy do współtworzenia tej rubryki - fotka dzieciątka w gazecie to naprawdę wspaniała pamiątka! Otwieramy zatem milusińską "galerię sław" - dziś Alicja, Julia, Jan i Zofia, a już za miesiąc... No właśnie, kto? Sami jesteśmy ciekawi.



Julia



Jan



Alicja



Zofia



Więcej zdjęć na facebookowym profilu
Narodziny w Giżycku





Zarząd Oddziału Mazurskiego Związku Ukraińców w Polsce
i Parafia Greckokatolicka pw. Świętej Trójcy w Giżycku
zapraszają na

XXIII Międzynarodowe Koncerty Muzyki Cerkiewnej 2024

5.10.2024r. SOBOTA

16.00 Cerkiew Greckokatolicka w WĘGORZEWIE. Koncert w wykonaniu:

Chóru Katedry Św. Proroka Ilji PCU z Dubna (Ukraina), Chóru Cerkwi Greckokatolickiej Św. Piotra i Pawła z Krynicy Zdroju (Polska), Kapeli Bandurzystek „Struny Serca” ze Lwowa (Ukraina), Chóru Kameralnego „Nowenna” ze Stryja (Ukraina), Zespołu Pieśni i Muzyki „Sokół” z Jaworowa (Ukraina), Chóru Duchowieństwa Dekanatu Dubieńskiego PCU z Dubna (Ukraina), Chóru Męskiego „Dzwin” Państwowego Instytutu Weterynarii ze Lwowa (Ukraina)

18.00 Cerkiew Greckokatolicka w GIŻYCKU. Koncert w wykonaniu:

Chóru Katedry Św. Proroka Ilji PCU z Dubna (Ukraina), Chóru Cerkwi Greckokatolickiej Św. Piotra i Pawła z Krynicy Zdroju (Polska), Kapeli Bandurzystek „Struny Serca” ze Lwowa (Ukraina), Chóru Kameralnego „Nowenna” ze Stryja (Ukraina), Zespołu Pieśni i Muzyki „Sokół” z Jaworowa (Ukraina), Chóru Duchowieństwa Dekanatu Dubieńskiego PCU z Dubna (Ukraina), Chóru Męskiego „Dzwin” Państwowego Instytutu Weterynarii ze Lwowa (Ukraina)

6.10.2024r. NIEDZIELA

9:00 Cerkiew Greckokatolicka w BANIACH MAZURSKICH. Msza Święta i koncert z udziałem:

Chóru Duchowieństwa Dekanatu Dubieńskiego PCU z Dubna (Ukraina)

10:00 Cerkiew Greckokatolicka w WĘGORZEWIE. Msza Święta i koncert z udziałem:

Zespołu Pieśni i Muzyki „Sokół” z Jaworowa (Ukraina)

10:00 Cerkiew Greckokatolicka w WYDMINACH. Msza Święta i koncert z udziałem:

*Chóru „Dzwin” Państwowego Instytutu Weterynarii ze Lwowa (Ukraina)
Chóru im. Jana Pawła II Parafii Rzymskokatolickiej z Wydmin (Polska)*

10:30 Kościół Rzymskokatolicki w WILKASACH. Koncert w wykonaniu:

*Chóru Katedry Św. Proroka Ilji PCU z Dubna (Ukraina);
Kapeli Bandurzystek „Struny Serca” ze Lwowa (Ukraina)*

11:30 Cerkiew Greckokatolicka w KRUKLANKACH. Msza Święta i koncert z udziałem:

Chóru Kameralnego „Nowenna” ze Stryja (Ukraina)

12:00 Cerkiew Greckokatolicka w GIŻYCKU. Pontyfikalna Liturgia i ekumeniczna modlitwa żałobna za obrońców Ukrainy poległych na wojnie z rosyjskim najeźdźcą od 2014 roku z udziałem:

Chóru Cerkwi Greckokatolickiej Św. Piotra i Pawła z Krynicy Zdroju (Polska)

16.00 Kościół Ewangelicko-Augsburski w Giżycku. KONCERT GALOWY

W wykonaniu:

Organistki Martyny Łukaszewicz z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Giżycku (Polska)

Chóru Katedry Św. Proroka Ilji Prawosławnej Cerkwi Ukrainy z Dubna (Ukraina)

Chóru Cerkwi Greckokatolickiej Św. Piotra i Pawła z Krynicy Zdroju (Polska)

Kapeli Bandurzystek „Struny Serca” Lwowskiej Profesjonalnej Wyższej Szkoły Kultury i Sztuki (Ukraina)

Chóru im. Jana Pawła II Parafii Rzymskokatolickiej z Wydmin (Polska)

Chóru Kameralnego „Nowenna” Nauczycieli Dziecięcej Szkoły Muzycznej ze Stryja (Ukraina)

Zespołu Pieśni i Muzyki „Sokół” Centrum Kultury i Sztuki z Jaworowa (Ukraina)

Chóru Duchowieństwa Dekanatu Dubieńskiego Prawosławnej Cerkwi Ukrainy z Dubna (Ukraina)

Chóru Męskiego „Dzwin” Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej i Biotechnologii (Ukraina)



Patronat Honorowy:

Jego Ekscelencja ks. Bp Arkadiusz Trochanowski Biskup Eparchii Olsztyńsko – Gdańskiej

Współfinansowane ze środków:

Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Powiatu Giżyckiego, Gminy Wydminy, Gminy Giżycko, Gminy Węgorzewo, Gminy Kruklanki, Powiatu Węgorzewskiego, Gminy Banie Mazurskie i sponsorów prywatnych.

KSIAŻKI, ZESZYTY, PLECAKI I... UBEZPIECZENIE, OCZYWIŚCIE!

Nowy rok szkolny, pierwsze spotkania klasowe i dyżurny temat: ubezpieczenia dzieci i młodzieży szkolnej. O tym, na co należy zwracać uwagę przy wyborze najkorzystniejszej oferty, opowie dziś powiatowy rzecznik konsumentów Katarzyna Tota - Leszczyńska, która wraca na nasze łamy po nieco dłuższej wakacyjnej przerwie.

W Polsce nie istnieje żaden obowiązek nałożony przez prawo na rodziców bądź na placówki edukacyjne, aby ubezpieczać dzieci i młodzież szkolną od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW) czy innych ryzyk. Jedynie przy organizacji wycieczki lub imprezy zagranicznej szkoła ma obowiązek ubezpieczyć uczestników od następstw nieszczęśliwych przypadków i kosztów leczenia. Ubezpieczenia szkolne są więc ubezpieczeniami dobrowolnymi, a to oznacza, że to wyłącznie od decyzji rodziców zależy, czy i w jakim zakresie ubezpieczone będzie ich dziecko.

W większości przedszkoli, szkół i uczelni w Polsce wciąż najbardziej popularne są umowy grupowego ubezpieczenia szkolnego. Są to zazwyczaj oferty ze skromnym zakresem ubezpieczenia, ze stosunkowo niską sumą ubezpieczenia, ale sprzedawane po przystępnej cenie. Jeśli chcemy ubezpieczyć dziecko na większą sumę ubezpieczenia lub szerszy zakres ubezpieczenia, to można wykupić polisę indywidualną, która będzie lepiej dopasowana do potrzeb i możliwości rodziców. Można też przystąpić do grupowej umowy ubezpieczenia szkolnego oraz do ubezpieczenia dziecka zawierając odpowiednią polisę indywidualną. Nie ma przeszkód, aby dziecko było objęte dwoma albo większą liczbą polis ubezpieczeniowych, nawet w takim samym zakresie i na to samo ryzyko. Wypłata świadczenia z ubezpieczenia szkolnego nie wyklucza wypłaty świadczeń z innych umów NNW dzieci i młodzieży szkolnej przy tym samym zdarzeniu.

Materiały marketingowe obiecują często zbyt wiele w stosunku do rzeczywistego zakresu. Kuszą atrakcyjnie brzmiącymi opcjami, np. wypłatami za ukąszenie przez osę. Nie zawsze znajdziemy w nich informację o warunkach, jakie trzeba spełnić, żeby świadczenie dostać i ile ono wyniesie. Dlatego ważne jest zapoznanie się z warunkami umowy, zanim zapłacimy składkę. Warto mieć świadomość, za co tak naprawdę płacimy, żeby uniknąć rozczarowania wysokością wypłaty po wypadku dziecka.

Niskie składki, niskie wypłaty

Składka na poziomie 50 zł rocznie to przeciętnie nieco ponad 4 zł za każdy miesiąc ochrony ubezpieczeniowej. Za taką kwotę nie spodziewamy się wysokich wypłat w razie wypadku dziecka. Trzeba pamiętać, że wpisana w materiałach reklamowych suma ubezpieczenia w wysokości 10 tysięcy złotych to maksymalna kwota świadczenia, jaką można otrzymać z takiej polisy w razie śmierci dziecka lub jego trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zwykle za taki są uznawane uszkodzenia ciała, które są trwałe i nie rokują poprawy. W większości przypadków zgłoszeń szkód z takich polis chodzi o drobne urazy typu stłuczenie, zwichnięcie czy złamanie niepowodujące trwałego uszczerbku i wtedy zakłady ubezpieczeń albo odmawiają wypłaty, albo wypłata stanowi określony procent tej głównej sumy ubezpieczenia. W praktyce są to często symboliczne kwoty rzędu 70-150 zł. Jeśli dojdzie tylko do uszczerbku na zdrowiu (określa to lekarz orzecznik), otrzymamy tylko pewien procent sumy ubezpieczenia. I tak jeśli po złamaniu nogi lekarz orzeknie czteroprocentowy uszczerbek na zdrowiu, to przy sumie ubezpieczenia 10 tysięcy otrzymamy tylko 400 zł świadczenia. Trzeba wiedzieć, że im wyższa suma ubezpieczenia, tym więcej wyniesie składka za ubezpieczenie. Jednakże na ubezpieczeniu dzieci i młodzieży szkolnej nie warto robić pozorych oszczędności, już na pewno nie powinno się z niego rezygnować. To jednorazowy wydatek rzędu kilkudziesięciu złotych w skali roku na jedno dziecko. Warto przy tym pamiętać, że ubezpieczenie szkolne działa przez cały rok w trybie 7/24, w szkole i także poza szkołą, czyli również w domu, na spacerze, podczas zabawy i na wakacjach.

Bogaty rynek ofert

Na polskim rynku ubezpieczeniowym istnieje szeroka oferta ubezpieczeń dla dzieci i młodzieży szkolnej zawieranych grupowo bądź indywidualnie. Są także oferty skierowane dla przedszkolaków i młodzieży akademickiej. Ubezpieczyciele oferują pakiety ubezpieczeń szkolnych w różnych wariantach, gdzie cena zależy od sumy ubezpieczenia, zakresu ubezpieczeń (nagle zachorowania i inne zdarzenia) oraz opcji dodatkowych (assistance). Podstawowym przedmiotem ubezpieczenia w ubezpieczeniach szkolnych są następstwa nieszczęśliwych wypadków (NNW), polegające na uszkodzeniu ciała, rozstroju zdrowia lub powodujące śmierć ubezpieczonego. Dodatkowo do pakietu mogą być dodane następstwa innych wypadków, np. zawał serca, krwotok śródczaszkowy, nowotwór złośliwy, udar mózgu, atak epilepsji, omdlenie o nieustalonej przyczynie, padaczka, sepsa, pogryzienie, ukąszenie, użądlenie, a także wystąpienie innych poważnych zachorowań, których zakres różni się w zależności od warunków ubezpieczenia oferowanych przez każdego z ubezpieczycieli. Patrząc na cenę i porównując oferty ubezpieczycieli należy szczególnie zwrócić uwagę na takie elementy pakietu, które wyznaczają zakres realnej ochrony ubezpieczonego jak zakres i wysokość świadczeń jednorazowych za zdarzenia nieskutkujące uszczerbkiem na zdrowiu (skręcenia, zwichnięcia czy stłuczenia rąk i nóg, pogryzienie przez psa, pokąsanie przez owady i kleszcze), zakres i wysokość refundacji kosztów leczenia i rehabilitacji po wypadku, zakres i wysokość świadczeń w przypadku nagłych lub poważnych zachorowań (tutaj ubezpieczyciele stosują różne katalogi chorób, które obejmują ochroną), pomoc w przypadku hejtu w sieci i inne dodatkowe świadczenia pomocowe.

Nie zawsze wypłacą

Podstawowe informacje o produkcie ubezpieczeniowym powinny być nam udostępnione przed przystąpieniem lub zawarciem umowy ubezpieczenia na tzw. „karcie produktu”, która zawiera skrótowe informacje o przedmiocie i zakresie ubezpieczenia (rozbudowana wersja zawarta jest w obszernym zazwyczaj dokumencie ogólnych warunków ubezpieczenia, który także powinien zostać nam udostępniony przed zawarciem umowy). Warto także zwrócić uwagę na wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczycieli stosowane w umowach. Na przykład standardowo ubezpieczyciele wyłączają swoją odpowiedzialność za zdarzenia przy uprawianiu sportów ekstremalnych / niebezpiecznych i zawodowego uprawiania sportu. Jeżeli np. nasze dziecko otrzymuje stypendium sportowe, to następstwa wypadków związane w uprawianym przez nie sportem, nie będą pokrywane z polisy ubezpieczenia szkolnego. W takim wypadku trzeba dodatkowo ubezpieczyć dziecko indywidualnie albo grupowo poprzez klub sportowy. Może też się zdarzyć, że nie dostaniemy też wypłaty, jeśli dziecko złamie sobie rękę jeżdżąc na rowerze, rolkach czy deskorolce na coraz popularniejszych specjalnie przygotowanych rampach, czy - jak to bywa zapisane w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia - w terenie naturalnym obfitującym w przeszkody.



Katarzyna Tota - Leszczyńska - powiatowy rzecznik konsumentów w Giżycku

Katarzyna Tota - Leszczyńska
powiatowy rzecznik konsumentów w Giżycku

DZIESIĘĆ LAT STREETWORKINGU - CZAS DOŚWIADCZEŃ I OSIĄGNIĘĆ

Jak ten czas leci! To już dekada istnienia tak pięknej inicjatywy, jaką jest Streetworking Giżycko. Można śmiało powiedzieć, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat działania streetworkerów w naszym mieście miały istotny wpływ na społeczność lokalną, zwłaszcza na osoby i całe rodziny zagrożone wykluczeniem społecznym oraz dzieci i młodzież z trudnych środowisk.



Streetworking Giżycko powstał w 2014 roku z inicjatywy ówczesnej dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej **Ewy Ostrowskiej** oraz **Michała Łebskiego** z Fundacji Human Lex Instytut w Elku, który z racji doświadczenia w tej dziedzinie pełnił funkcję superwizora - wprowadzał i nadzorował cały innowacyjny wówczas projekt. Przez pierwszych pięć lat na ulicy Wilanowskiej oraz Konarskiego działało dwóch streetworkerów: **Monika Bystrzycka** i **Barbara Nowosielska**, potem do zespołu dołączył **Arkadiusz Sprung**, który swoimi działaniami objął podwórkę przy ulicy Jeziornej.

Program streetworkingu skupia się i skupiał na pracy w terenie – bezpośrednio na ulicach i podwórkach, gdzie mieszkają i przebywają osoby potrzebujące wsparcia, głównie dzieci. Rolą pedagogów ulicy było i jest organizowanie zajęć, rozwiązywanie konfliktów, budowanie relacji z dziećmi i rodzicami oraz praca w zróżnicowanych środowiskach społecznych. Przez lata wychowawcy podwórkowi przyczyniali się do pozytywnych zmian w swoich społecznościach. Wszystko to wpływało na integrację lokalną. Praca ta mogła wiązać się z różnymi wyzwaniem, takimi jak zarządzanie trudnymi sytuacjami rodzinnymi dzieci, zapewnienie bezpieczeństwa czy adaptowanie metod pracy do zmieniających się potrzeb i oczekiwań, ale z pewnością można powiedzieć: **DALIŚMY RADE!** W ciągu dziesięciu lat zostały zrealizowane liczne udane projekty, które przyczyniły się do rozwoju dzieci i młodzieży. Szczególnie zapisały się w pamięci działania profilaktyczne, realizowane w ramach projektów unijnych. Były to organizowane na szeroką skalę związane z tematem konferencje, warsztaty dla młodzieży oraz coroczne wyjazdy na obozy profilaktyczne. Na uwagę zasługuje również pilotażowy program z 2017 roku „Dogoterapia od podwórka – dzieciaki kontra psiaki”, który jako pierwsi w Polsce, realizowaliśmy właśnie na giżyckich podwórkach przy wsparciu dogoterapeuty **Edyty Augustyniak** i jej labradora Ledy. Bardzo ciekawym pomysłem była też rewitalizacja podwórek – latem 2017 roku. W ciągu kilku dni podwórka nabrały przyjemniejszego charakteru, zyskały przyjazne miejsca do wspólnego spędzania czasu. Rok 2019 to szereg działań, warsztatów i wyjazdów profilaktycznych. W ramach pozyskanych środków unijnych na ulicę weszli dodatkowo animatorzy, psycholog, hortiterapeuta i edukator. Odbyły się także zajęcia z różnych dziedzin arteterapii. Efektem hortiterapii prowadzonej przez **Zofię Wojciechowską** z Instytut Hortitera-



pji Zielony Promień w Mrągowie były zielone, ukwiecone ogródki podwórkowe. Wspólnie sadzono rośliny, upiększano kompozycje. Zaangażowane były dzieci, młodzież, ale także rodzice, babcie, opiekunowie i streetworkerzy. Ważnym punktem, a z pewnością najbardziej sentymentalnym były i są corocznie tradycyjnie już obchodzone w sierpniu urodziny Streetworking Giżycko. Naliczyliśmy ich już aż 10 i zawsze jest tak samo kolorowo, gwarno, słodko i gościnnie.

Podsumowując można śmiało powiedzieć, że przez dekadę streetworkerzy nawiązali kontakt z wieloma osobami, oferując wielowymiarowe wsparcie. Zorganizowali liczne warsztaty i zajęcia dla dzieci i młodzieży, mające na celu zapobieganie uzależnieniom, przestępczości oraz wzmocnienie zdrowego trybu życia. Budowali indywidualne historie sukcesu, kiedy niektórych ludzi udało się wyprowadzić z trudnych sytuacji życiowych, pomagając w znalezieniu pracy, mieszkania i powrocie do życia społecznego. Praca streetworkera przez dziesięć lat to wyjątkowe osiągnięcie, które wymaga ogromnej cierpliwości, zaangażowania i umiejętności interpersonalnych. Taka rola wiąże się z organizowaniem i nadzorowaniem zajęć dla dzieci i młodzieży, budowaniem relacji oraz wpływaniem na rozwój społeczny i emocjonalny uczestników. W ciągu dziesięciu lat można zdobyć ogromne doświadczenie w pracy z różnorodnymi grupami, rozwijając kreatywność w organizowaniu zabaw i programów edukacyjnych oraz wpływać na pozytywne zmiany w społeczności lokalnej. Pozytywne opinie rodziców, poprawa zachowań dzieci czy stworzenie wpływowych programów edukacyjnych to ważne osiągnięcia. Oczywiście jest też szereg wyzwań, jak w każdej dziedzinie. Świat się zmienia, zmieniają się również standardy, oczekiwania, metody pracy, ale co najważniejsze: struktura problemów społecznych. O tym warto pamiętać w dalszej pracy streetworkerskiej. Ważnym celem na przyszłość jest również zwiększenie liczby streetworkerów oraz rozwój programów wsparcia dla grup najbardziej zagrożonych. Działania streetworkingu w Giżycku przez ostatnie dziesięć lat stanowią przykład efektywnego wspierania osób potrzebujących, promując integrację społeczną i walkę z wykluczeniem. Dekada pracy wychowawcy podwórkowego, która za nami, to czas znaczących doświadczeń i osiągnięć. Czas, który przynosi korzyści zarówno pracownikowi, jak i społeczności, w której działa.

Barbara Nowosielska

Pola jak plastry żółtego sera i lasy niczym brokuły

Pamiętacie Państwo Magdalenę Tomaszewską? To właśnie ona wygrała latem nasz konkurs przy okazji piłkarskiego "Euro", a niedawno miała okazję odebrać zasłużoną nagrodę. Był nią - przypomnijmy - lot motolotnią, ufundowany przez Dominika Kaźmierczaka, właściciela firmy "Motolotnie Mazury". No i jak wrażenia? - zapytaliśmy Panią Magdę, gdy już przestała bujać w obłokach (dosłownie) i sfrunęła z mazurskiego nieba na mazurskie pole. Ach, cóż to były za emocje!

Kiedy przyjechałam z rodziną do miejsca oznaczonego w nawigacji tzw. pinezką, słońce było nisko, a tafla jeziora Dejguny spokojna. Na pasie startowym stała motolotnia, a w jej wózku siedziała młoda kobieta wraz z pilotem. Miałam czas, żeby przysłuchać się ich konwersacji, zobaczyć na żywo start i lądowanie, ustabilizować oddech, zwizualizować swój lot. Ale to, że musiałam zaczekać na swoją kolej, wcale mnie nie rozluźniło. Widząc, do jakiej prędkości w momencie startu musi przyspieszyć motolotnia, poczułam przerażenie. Oczywiście córce i mężowi nie dałam tego po sobie poznać. Głęboko wdychając i wydychając powietrze, opanowałam intensywne bicie serca. Po krótkim sprincie kółka wózka straciły kontakt z trawą, a maszyna nabierając



Magdalena Tomaszewska jeszcze trochę spięta, ale bardzo dzielna i już gotowa na wielką przygodę oraz na podniebne spotkanie z... żurawiami. Bezcennych porad udziela pilot Waldemar Woźniak

Fot. Archiwum prywatne

wysokości szybko zaczęła maleć. Odgłos silnika ucichł. Stojąc na ziemi powtarzałam sobie w myślach, że dam radę. Słońce schowało się za rozłożyste drzewo. Przedemną, blisko jeziora, przeleciały trzy żurawie. Zrelaksowane płynnie poruszały skrzydłami i obserwowały krajobraz, który kurczył się, im wyżej były. Być może jezioro przypominało dużą kroplę, pola - prostokątne plastry żółtego sera, zielone lasy wyglądały jak kwiatostany brokułów. Nagle usłyszałam silnik motolotni. Już wylądowała. Pani, która opuściła wózek, emanowała radością. Podeszłam do pilota. Założyłam kask. Wysłuchałam instrukcji. Nawet miałam odwagę żartować. Otrzymałam kamerę celem zarejestrowania swojego lotu. Kiedy startowaliśmy, myślałam o żurawiach, które spoglądały na mnie przed chwilą. Przełknęłam ślinę i po chwili mogłam podziwiać to co one. Nie myliłam się, Ziemia z lotu żurawia to magiczny ogród. Przypomina też niebo przystrojone chmurami. I tak jak niejednokrotnie interpretuję kształt obłoków, tak w trakcie lotu moja wyobraźnia nadawała nazwy poszczególnym fragmentom pól, lasów, wód. Wyjątkowy artysta rozłożył przede mną swoje obrazy, a ja byłam oprowadzana po tej cudownej galerii przez pilota. „Jak w niebie, tak i na ziemi” – pomyślałam. Kiedy byliśmy już nisko jak to słońce, które przywitało mnie i moją rodzinę w momencie przyjazdu, to poczułam, że jestem spokojna jak woda w jeziorze Dejguny; że jestem przepelniona szczęściem identycznie jak ta pani lecąca przede mną; że moja wdzięczność unosi się do nieba jak motolotnia, a ja mam tyle energii, że pewnie bym wygrała, gdybym w wyścigu ze startu wspólnego z motolotnią rywalizowała.

Magdalena Tomaszewska

Czy widzieli Państwo żubra...

... na pasażu Portowym? Albo łosia lub chociaż wiewiórkę? Jeśli nie, to gorąco zachęcamy na spacer do centrum i do obejrzenia wystawy fotograficznej, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Miłośników Mazurskiej Przyrody. Zwierzaki czekają na Was cierpliwie i do końca października nigdzie się nie wybierają. Na pasażu eksponowanych jest około 40 zdjęć, których autorami są: **Jan Olchówka, Beata Ulanowicz, Stanisław Sielewicz, Mariusz Kuliś, Krzysztof Pawlukoć, Krzysztof Juchniewicz, Małgorzata Bogdanowicz, Henryk Bernat, Radosław Pietkiewicz, Wojciech Kucfir** oraz burmistrz Giżycka **Ewa Ostrowska**. A jeśli po obejrzeniu wystawy komuś wciąż mało będzie



Fot. Wojciech Kucfir

obcowania z naturą, zapraszamy na "terapię ornitologiczną" z... psychiatrą. A konkretnie z doktorem **Sławomirem Murawcem** - psychoterapeutą, współautorem książki "Ornitologia terapeutyczna. Ptaki, zdrowie, psychika". Dlaczego miłośnicy ptaków to ludzie szczęśliwi? Odpowiedź na to i wiele innych ciekawych pytań padnie z pewnością podczas wyjątkowego spotkania (połączonego ze spacerem), które odbędzie się 11 października o godz. 17.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Masz w swoim domu odpady problemowe i niebezpieczne?



PSZOK Giżycko PSZOK Spytkowo

przyjmą je bezpłatnie*!

Punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK) to miejsce, w którym możesz bezpłatnie oddać* wytwarzane w Twoim domu odpady:

Surowce wtórne:	zużyte baterie i akumulatory 
 metale i tworzywa	zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny 
 szkło	zużyte opony samochodowe 
 papier	przeterminowane leki i chemikalia 
 biodpady	meble i inne odpady wielkogabarytowe 
	odpady remontowe (do 1 tony/rok) 
	odzież i tekstylia  (od 1 stycznia 2024 r.)

* w ramach wnoszonej opłaty za odpady



Gdzie nas znajdziesz?

PSZOK Giżycko, ul. Wileńska
PSZOK Spytkowo, Spytkowo 69

www.mzmgo.mazury.pl

Pierwsze trofea na lodzie w nowym sezonie

Osiem medali, trzy "pułki" w wieloboju (w tym dwa zwycięstwa), trzydzieści dwa rekordy życiowe! Niezłe jak na inaugurację sezonu. Mistrzowie krótkiego toru z UKS Short Track MOSiR Giżycko rozpoczęli w Sanoku zapewnianie kolejnej klubowej gabloty.

W pierwszej odsłonie Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych rywalizowało ponad 250 zawodniczek i zawodników z Polski, Ukrainy, Łotwy i Słowacji, a wśród nich 25-osobowa reprezentacja Giżycka. W Sanoku klasę potwierdziła **Michalina Wawer**, która w kategorii Women zdobyła złoty, srebrny i brązowy medal, zasłużenie wygrywając punktację wielobojową. Skromniejszym dorobkiem - brązowym medalem - mógł się poszczycić tym razem **Jakub Nowak**, ale i on wrócił do domu z pucharem za triumf w trójboju w kategorii Junior B. Regularny niczym szwajcarski zegarek był na sanockim torze **Mikołaj Warmbier** (Junior F), a jego trzy srebra na dystansach (każdy okraszony rekordem życiowym) przełożyły się na 2. miejsce w klasyfikacji łącznej. Medalowy dorobek giżycczan uzupełnił **Szymon Mamryk**, zdobywając brąz (i także bijąc życiówkę) na średnim dystansie w kategorii Junior F. Areną kolejnych Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych będzie Mazurskie Centrum Sportów Lodowych w Giżycku. Do kibicowania naszym reprezentantom zapraszamy 18, 19 i 20 października.

GIŻYCKO REPREZENTOWALI

Michalina Wawer, Jakub Nowak, Mikołaj Warmbier, Szymon Mamryk, Weronika Biller, Kaja Kisielewska, Milena Sakowicz, Milena Sulewska, Aleksander Sakowicz, Łukasz Piątek, Julia Wawer, Anna Słowikowska, Zofia Piątek, Anastazja Ekstowicz, Oliwia Głuszonek, Sofiya Krokouskaya, Judyta Sakowicz, Julia Uszyło, Patrycja Warmbier, Stanisław Barszcz, Kacper Głuszonek, Antoni Laskowski - Stanik, Stanisław Piątek, Michał Przekop i Iwan Sots.



Zmagająca się z chorobą Milena Sakowicz (nr 60) wystartowała na dwóch dystansach

Fot. Artur Sakowicz



Łukasz Piątek (pierwszy z prawej) zadebiutował w Sanoku w najstarszej kategorii Men

Fot. Artur Sakowicz



Wyścig w kategorii Women. Prowadzi Kaja Kisielewska, trzecia jest Weronika Biller

Fot. Artur Sakowicz



Trzy srebra i drugie miejsce w wieloboju - brawo Mikołaj Warmbier (pierwszy z lewej)

Fot. Artur Sakowicz

Szesnaście medali w dwóch startach Tytanów

Dzieje się u giżyckich Tytanów! Po wakacjach pozostały już tylko słodkie wspomnienia (co najmniej tak słodkie jak tort z okazji 3. urodzin klubu - życzymy wszystkiego najlepszego!), czas zatem wrócić tam, gdzie "Mazurskie Wilki" czują się najlepiej. Czyli na matę.



Fot. Archiwum prywatne KS Tytani Giżycko

W Siedlcach podopieczni Tomasza Rogisza pięć razy stawali na podium, w tym dwukrotnie na jego najwyższym stopniu. Świetne otwarcie sezonu!

A powrót był imponujący. Nowy sezon zapaśnicza "wataha" z Giżycka rozpoczęła od pięciu medali wywalczonych w Międzynarodowym Turnieju im. Tadeusza i Zygmunta Strusów w Siedlcach. Bezkonkurencyjni okazali się **Wiktor Warchoł** i **Adrian Rentz**, a z brązowymi krążkami do domu wrócili: **Malwina Asanowicz**, **Maja Leśniewska** i **Remigiusz Kulesza**. Poza strefą medalową tym razem **Filip Leśniewski**, **Mikołaj Wójtowicz** i **Dawid Nieścier**. Po kolejne medale Tytani sięgnęli w Stargardzie, gdzie odbyły się mocno obsadzone (ponad pół tysiąca uczestników) Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Szkół Podstawowych. Na podium stanęło aż 11 reprezentantów klubu z nad Niegocina! Mistrzem kraju został **Adrian Rentz**, srebrne medale zawisły na szyjach **Franciszka Czajkowskiego**, **Aleksandra Rogisza**, **Witolda Witkowskiego** i **Teresy Bortkiewicz**, a brązowe krążki odebrali: **Wiktor Warchoł**, **Ryszard Czajkowski**, **Jan Dembiński**, **Julia Krawczyk**, **Maria Skarżyńska** i **Natalia Witkowska**. Brawa należą się także **Oliwii Rogisz**, **Kacprowi Jabłońskiemu**, **Remigiuszowi Kuleszy**, **Filipowi Leśniewskiemu**, **Aleksandrowi Boguszczykowi** i **Mai Leśniewskiej**, dla których - mimo ambitnej postawy - podium w Stargardzie okazało się nieco za krótkie.



Fot. Archiwum prywatne KS Tytani Giżycko

W mistrzostwach w Stargardzie, w których uczestniczyło ponad 500 zapaśników, Tytani wywalczyli aż jedenaście medali

Dynamiczna na wszystkich frontach

Tak w skrócie można określić sytuację w Giżyckim Klubie Sportowym "Mamry". Pod względem czysto sportowym nie jest najgorzej, a przynajmniej nie tak źle, jak przed sezonem przewidywali spece - czarnowidze. Na półmetku rundy jesiennej czwartoligowcy z nad Niegocina z dorobkiem 10 punktów plasują się bowiem na 7., bezpiecznej pozycji, a wspomnieć należy, że przez chwilę byli nawet wiceliderem tabeli z kompletem trzech zwycięstw. Niestety, później przyszedł lekki kryzys (trzy porażki z rzędu) póki co mamy miejsce w środku stawki (które bierzemy w ciemno w czerwcu 2025 roku). W październiku Mamry rozegrają cztery mecze - u siebie z Sokołem

Ostróda (5 października) i DKS Dobre Miasto (19 października) oraz w Olsztynku z Olimpią (12 października) i w Goldapi z Romintą (26 października). Rundę zakończą w listopadzie domowymi potyczkami ze Zniczem Biała Piska i Olimpią II Elbląg oraz wyjazdowym starciem z Pisą Barczewo. Sporo w klubie dzieje się także poza boiskiem. W sierpniu - po niespełna trzech miesiącach urzędowania - ze stanowiska prezesa "GieKSy" zrezygnował niespodziewanie **Dariusz Kowalczyk**, a jego następcą - decyzją trzech członków Zarządu - został **Jerzy Półtorak**. Na początku września członkowie GKS wybrali zaś nową Komisję Rewizyjną, nadzór nad działalnością Zarządu powierzając **Józefowi Błudnickiemu**, **Andrzejowi Kudykowi** i **Ewie Sylwestrzak**.